

Sygn. akt I ACa 228/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko **(...) S.A. w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 31 października 2016 r. sygn. akt I C 7/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4050 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód T. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. (...) w Ł. kwoty 203 862 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 133 733 zł od dnia 3 grudnia 2012 r.

- od kwoty 64 728,93 zł od dnia 24 kwietnia 2013 r.

- od kwoty 5 400 zł od dnia wytoczenia powództwa – do dnia zapłaty, o podwyższenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb do kwoty po 4 122,88 zł miesięcznie oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazywał, że 9 lipca 2000 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu wskutek którego stał się osobą niepełnosprawną i z tego tytułu ponosi wydatki, które w trzecim z kolei procesie uzasadnił koniecznością utwardzenia podłoża na podwórku kostka brukową z obrzeżem (30 464,64 zł), zakupu i montażu elektrycznej bramy wjazdowej (6 396 zł), zakupu nowego samochodu marki V. (...) (96 872 zł). Na dochodzoną kwotę składał się także koszt dalszego usuwania barier architektonicznych tj. dobudowania kotłowni, pomieszczenia socjalnego oraz instalacji CO (64 728,93 zł), kwota 14 971,77 zł wynikająca z opinii biegłego w sprawie I C 984/10 dotycząca zakończenia objętych opinią prac budowlanych, kwota 5 400 zł na zakup sprzętu rehabilitacyjnego, tj. aparatu odwodzącego kończynę górną i sznurówki S. Cross stabilizującej tułów. Powód wskazał, że w każdej pozycji uwzględnił 20% przyczynienie się do szkody. Domagając się podwyższenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb o kwotę 1 777,77 zł powód wskazywał na potrzebę zakupu dwóch wózków inwalidzkich, które przy przyjęciu 3 letniej amortyzacji stanowią kwotę dochodzoną pozwem (64 000 # 36 miesięcy = 1 777,77 zł).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu podnosząc, że żądane kwoty nie mają związku z wypadkiem, któremu uległ powód i powinny być sfinansowane z dochodów powoda.

Wyrokiem z dnia 31 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 62 232, 41 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty od kwoty 36 860, 64 zł, od dnia 2 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty od kwoty 10 400 zł oraz od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty od kwoty 14 971,77 zł, w pozostałym zakresie oddalając powództwo, w tym o podwyższenie renty. Orzekając o kosztach procesu zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 663,57 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

Powód w dniu 9 lipca 2000 r. uległ wypadkowi drogowemu, w wyniku którego doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci zwichnięcia kręgosłupa szyjnego na poziomie C6 – C7 z uszkodzeniem rdzenia kręgowego, obrażeń kończyn dolnych oraz górnych i złamania wieloodłamowego łopatki lewej. W jego wyniku stał się osobą niepełnosprawną, utracił zdolność do pracy i zmuszony był przystosować się do życia na wózku inwalidzkim.

W wyniku wytoczonego 24 września 2002 r. przed Sądem Okręgowym powództwa o zapłatę (I C 794/02), po uwzględnieniu 20% przyczynienia się powoda do szkody uzyskał stosowne zadośćuczynienie i rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz ustalono odpowiedzialność ubezpieczyciela na przyszłość. W kolejnej sprawie – I C 984/10 została podwyższona renta z tytułu zwiększonych potrzeb do kwoty 2 345,11 zł, zasądzona renta z tytułu utraconych dochodów w kwocie 5 605,47 zł oraz kwota 19 253,60 zł z tytułu kosztów usunięcia barier architektonicznych.

Obecnie powód dysponuje dochodem miesięcznym z tytułu renty na poziomie ok. 11 000 zł, posiada 300 000 zł oszczędności. Jest współwłaścicielem w 1/2 (z bratem) domu jednorodzinnego, posiada nieruchomość o pow. 2,08 ha oraz samochód osobowy marki V. z 2005 r. Na utrzymaniu ma żonę i córkę.

Stan zdrowia powoda i możliwości funkcjonowania w życiu codziennym nie uległy zmianie. Utrzymuje się niedowład czterokończynowy, powód porusza się na wózku inwalidzkim. Nadal jest całkowicie niezdolny do pracy. Potrafi samodzielnie ubrać się, rozebrać, wsiąść i zsiąść z wózka. Sam wykonuje podstawową toaletę ciała. Prowadzi samochód przystosowany do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Powód leczy się z powodu nawracających infekcji układu moczowego w związku z neurogennym uszkodzeniem pęcherza moczowego. Używa cewnika zewnętrznego i worków na mocz. Okresowo uskarża się na bóle kręgosłupa lędźwiowego. Dożywnotnio wymaga zwalczania infekcji układu moczowego, zapobiegania odleżynom, codziennej rehabilitacji. Okresowo wymaga leczenia w warunkach uzdrowiskowych i pobytu na turnusach rehabilitacyjnych. Nadal wymaga opieki osób trzecich. W domu pomaga mu żona i brat.

W ramach zajęć rehabilitacyjnych powód zaczął trenować rugby, w związku z czym cztery razy w miesiącu dojeżdża samochodem do O. na treningi. W ramach rehabilitacji kilka razy w miesiącu dojeżdża także do W. na zajęcia koszykówki, bierze udział w meczach ligowych. Porusza się w/w samochodem, który często ulega awariom i z tego względu widzi potrzebę zakupu nowego auta przystosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej, z ręczną skrzynią biegów przy kierownicy. Koszt takiej przeróbki każdego auta wynosi od 3 500 zł do 5 000 zł w zależności od marki auta i stawek warsztatu.

Z ustaleń sądu wynika, że powód zajmuje z żoną i dzieckiem połowę domu. We wspólnej kuchni i łazience wykonał remont celem likwidacji barier architektonicznych i z tego tytułu uzyskał już częściowy zwrot kosztów, a obecnie dochodzi dalszych. Poniósł też koszty rozbudowy budynku, zakupił kostkę brukową i krawężniki, które zostały ułożone na podwórku od wjazdu na posesję do garażu oraz w ciągu komunikacyjnym od garażu do domu. Pozwala to powodowi wjechać samodzielnie na posesję, wysiąść z samochodu i bez pomocy osób trzecich dojechać wózkiem pod drzwi domu. Dla ułatwienia indywidualnej obsługi bramy został zamontowany elektroniczny mechanizm samootwierający bramę.

Ze względu na rozwój zaawansowanych udoskonaleń technicznych pojawiła się możliwość zakupu przez powoda elektrycznego wózka pionizacyjnego, którym można poruszać się po domu w celu wykonywania prostych czynności jak przygotowywanie posiłków, odciążenie kręgosłupa, wyglądanie przez okno, sięganie po żywność do wyższych szafek czy lodówki. Drugi wózek, to wózek lekki, który miałby zastąpić stary i zużyty, którym powód porusza się na co dzień. Koszt obu wózków to 64 000 zł po odliczeniu uzyskanych z innych źródeł środków i uwzględnieniu 20% przyczynienia się do szkody.

Powód na dłuższych trasach porusza się wyłącznie samochodem osobowym. Wykorzystuje go odwożąc córkę do szkoły, dojeżdżając na treningi, zakupy, prowadzenie rozmów motywacyjnych, załatwianie innych spraw związanych z codziennym funkcjonowaniem. Samochód, który eksploatuje obecnie został zakupiony na rynku wtórnym i przystosowany do potrzeb osoby niepełnosprawnej przez montaż przy kierownicy ręcznej skrzyni biegów. Powód nosi się z zamiarem kupna nowego auta tej samej marki V., jako marki sprawdzonej i zawierającej najlepsze na rynku rozwiązania dla osób niepełnosprawnych.

Z uwagi na spastyczność mięśni powód korzysta z intensywnej rehabilitacji i zmuszony jest używać specjalistycznego sprzętu, który utrwała osiągnięty ćwiczeniami efekt. W tym celu zakupił aparat odwodzący oraz sznurówkę stabilizującą dolną partię kręgosłupa.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione w treści art. 444 § 1 k.c. żądanie zasądzenia dalszej kwoty (14 971,77 zł) z tytułu likwidacji barier architektonicznych, które były co do zasady przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego w sprawie I C 984/10, a dotyczą dokończenia prac rozpoczętych już wcześniej, zwrotu kosztów utwardzenia podwórka i montażu automatu do bramy wjazdowej, zakupu sprzętu rehabilitacyjnego – łącznie 57 232,41 zł przy uwzględnieniu 20% przyczynienia się powoda do szkody.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast argumentacji powoda dotyczącej żądania zasądzenia kosztów zakupu auta. Wskazał, że fakt, iż powód porusza się autem nie pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem i nie ma podstaw, by wydatek ten został zrefundowany ze środków ubezpieczyciela. Zdaniem Sądu, jest oczywiste, że gdyby nie doszło do wypadku, powód także korzystałby z tego środka lokomocji w życiu codziennym, jak większość obywateli. Sąd Okręgowy wskazał, że przytoczony przez powoda wyrok dotyczy konkretnej sprawy i nie może być wsparciem dla żądań powoda. Nieuzasadniona także jest selekcja marki na rynku motoryzacyjnym ze wskazaniem na koncern W.. Jedynym i uzasadnionym wydatkiem, który należało uwzględnić w ramach zgłoszonego roszczenia „samochodowego” był koszt przystosowania auta dla potrzeb osoby niepełnosprawnej tj. wmontowaniu ręcznego systemu do zmiany biegów przy kierownicy, a koszt takiej przeróbki wynosi od 3 500 zł do 5 000 zł. Uwzględniając szczególny rodzaj instalacji szeregu przekładni Sąd uznał, że powód może domagać się zasądzenia z tego tytułu kwoty najwyższej, tj. 5 000 zł.

W pozostałym zakresie w/w żądanie i pozostałe żądania pozwu, w tym o podwyższenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd oddalił, jako nie pozostające w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem lub nie nadające się do uwzględnienia w ramach wskazanej podstawy prawnej, choć co do zasady usprawiedliwione.

O kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z wyrażoną w art. 100 k.p.c. zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Orzekając w oparciu o wskazany przepis art. 100 k.p.c. o kosztach procesu Sąd wskazał, że powód wygrał proces w 1/4, a przegrał w 3/4. Strony poniosły koszty pełnomocników w wysokości po 7 200 zł, nadto, po równo, koszty opinii biegłych, a powód uiścił też opłatę od pozwu. Ustalając kwotowo udział stron w kosztach procesu Sąd doszedł do wniosku, że zasadne jest zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 3 663,43 zł tytułem ich częściowego zwrotu.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 96 872 zł oraz w zakresie kosztów procesu.

W apelacji powód zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

- 1) naruszenie art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, że zakup samochodu nie mieści się w dyspozycji tych przepisów,
- 2) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu przyczyn, dla których Sąd stwierdził brak związku przyczynowego pomiędzy skutkami wypadku a zasadnością zakupu samochodu odpowiedniego dla powoda,
- 3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i brak odniesienia się Sądu do argumentów i dowodów wskazujących, iż zakup samochodu jest niezbędny dla kompensowania niepełnosprawności powoda, umożliwiając mu w miarę aktywne, normalne funkcjonowanie,
- 4) naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez zupełne jego pominięcie i nie rozważenie szczególnych okoliczności sprawy tj. wyjątkowej sytuacji zdrowotnej poszkodowanego, zupełnego braku możliwości pozasądowego załatwienia sporu nie z winy powoda.

We wniosku apelacji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 96 872 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w tym rozważenia zastosowania art. 102 k.p.c., tj. odstąpienia od obciążania powoda kosztami postępowania w sprawie.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancje odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Jej zarzuty odnoszą się do rozstrzygnięcia dotyczącego żądania zasądzenia kwoty 96 872 zł, którego dochodzenie powód motywował koniecznością zakupu nowego samochodu V. (...) (tak obliczonej po potrąceniu 20% przyczynienia się do szkody) oraz do rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Na wstępie należy wskazać, na co słusznie zwraca uwagę w odpowiedzi na apelację strona pozwana, że z tak określonego żądania Sąd Okręgowy uwzględnił jego część oceniając, że w związku przyczynowym ze zdarzeniem za które odpowiada pozwany pozostaje szkoda wynikająca z konieczności przystosowania samochodu powoda do potrzeb osoby niepełnosprawnej poprzez zamontowanie przy kierownicy auta ręcznego systemu do zmiany biegów. Wskazując, że koszt tego rodzaju przeróbki wynosi od 3 500 zł do 5 000 zł w zależności od warsztatu i kosztów robocizny Sąd pierwszej instancji przyjął, że powód jest uprawniony domagać zwrotu kosztów takiej przeróbki w kwocie najwyższej i zasądził 5 000 zł, oddalając powyższe żądanie w pozostałej części, czyli co do kwoty 91 872 zł. W

związku z tym, powód niewłaściwie określił zakres zaskarżenia wyroku w części oddalającej powództwo, co skutkowało też błędnym określeniem wniosku apelacji w tej części.

Przechodząc do zarzutów apelacji Sąd Apelacyjny nie podziela oceny skarżącego, że zostały naruszone wskazane w apelacji przepisy prawa procesowego i materialnego.

Odnosząc się najpierw do zarzutów natury procesowej Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zauważa, że tego rodzaju zarzuty, aby odniosły skutek nie tylko muszą znajdować uzasadnienie w okolicznościach sprawy ale również niezbędne jest wykazanie, że zarzucane uchybienie procesowe miało wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. to wskazać trzeba, że naruszenie tego przepisu gdyby miało odnieść skutek musiałoby być na tyle istotne, że z powodu braków uzasadnienia wyroku nie byłoby możliwe poddanie kontroli toku rozumowania sądu. W tej sprawie, chociaż argumentacja Sądu nie jest szeroko rozbudowana i Sąd obszernie nie odniósł się do kwestii wiążącej się z oceną braku „związku przyczynowo – skutkowego z wypadkiem” spornego żądania, to jednak poddanie wyroku kontroli jest możliwe, o czym świadczy także szeroka argumentacja apelującego odnosząca się do tej oceny.

Nieporozumieniem jest także formułowanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i brak odniesienia się do dokumentów i dowodów wskazujących „iż zakup samochodu jest niezbędny dla kompensowania niepełnosprawności powoda, umożliwiając mu w miarę aktywne, normalne funkcjonowanie”, bowiem już z jego sformułowania wynika, że przedmiotem kwestionowania przez skarżącego nie jest ocena dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., ale wniosek prawny, jaki Sąd Okręgowy wyciągnął oceniając to konkretne żądanie w stanie faktycznym sprawy. W zarzucie i w jego uzasadnieniu nie wskazano ostatecznie, które dowody i dokumenty zostały ocenione dowolnie, przytoczono natomiast argumenty mające wykazać istnienie związku przyczynowego między szkodą a wypadkiem.

Sąd Okręgowy w odniesieniu do tego konkretnego żądania poczynił wystarczające ustalenia faktyczne. Część okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o żądaniu była zresztą niesporna (kwestie związane z niepełnosprawnością powoda, fakt poruszania się powoda przy pomocy wózka inwalidzkiego, fakt posiadania aktualnie samochodu marki V. przystosowanego do niepełnosprawności powoda, a poprzednio 2 innych samochodów (marki O.), także fakt użytkowania przez powoda samochodu w chwili wypadku (powód kierował samochodem, który uczestniczył w wypadku). Sąd Okręgowy ustalił też w jaki sposób i do jakich celów aktualnie powód korzysta z samochodu.

Istota problemu nie sprowadza się jednak do kwestii ustaleń faktycznych, tylko do oceny prawnej, której należało dokonać na gruncie art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Z przepisu tego wynika zatem, że katalog możliwych do uwzględnienia w ramach tej podstawy kosztów jest w zasadzie otwarty, a jedynym ograniczeniem jest, aby występował związek pomiędzy tymi kosztami a uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia.

W orzecznictwie sądowym wyrażane były poglądy, że koszty zakupu samochodu lub innego pojazdu inwalidzkiego należą do kosztów objętych powołanym wyżej przepisem, jeżeli jest on konieczny do kompensowania kalectwa osoby poszkodowanej. Można też i wskazać orzeczenia, w których kosztów zakupu samochodu nie zaliczono do kosztów, do których pokrycia zobowiązany jest podmiot ponoszący odpowiedzialność za szkodę (np. wyrok SN z 09.01.2008 r. sygn. akt II CSK 425/07, OSNC-ZD 2008/4/99, wyrok SA we Wrocławiu z 27.06.2013 r., sygn. akt I A Ca 426/13, LEX 1409446), bowiem nie zawsze, gdy uszkodzenie ciała prowadzi do niemożliwości samodzielnego poruszania się, koszt zakupu samochodu mieści się w ramach kosztów celowych i niezbędnych. Należy mieć na uwadze, na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że orzeczenia dotyczące tego rodzaju żądania zapadały w różnych, konkretnych stanach faktycznych,

zawsze jednak ze wskazaniem, że ocena musi odnosić się każdorazowo do realiów sprawy i uwzględniać koszty celowe i niezbędne.

Przechodząc na grunt tej sprawy Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu I instancji, że w jej realiach żądanie powoda o zasądzenie kosztów nabycia nowego samochodu przystosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej nie było uzasadnione. Uzupełniając argumentację przemawiającą za takim rozstrzygnięciem należy wskazać, że samochód niewątpliwie jest pomocny w życiu codziennym powoda, a korzystanie z niego przyczynia się do kompensowania jego kalectwa i umożliwia pokonanie wielu ograniczeń komunikacyjnych. Mając jednak na uwadze, że celem przepisu art. 444 § 1 k.c. jest restytucja stanu istniejącego przed wypadkiem, nie można tracić z pola widzenia, że powód przed wypadkiem także korzystał z samochodu i brak jest jakichkolwiek przesłanek choćby tylko uprawdopodobniających tezę, że gdyby nie wypadek, to aktualnie nie korzystałby z tego środka lokomocji. Niewątpliwie obecnie auto stało się dobrem jeszcze bardziej powszechnie dostępnym, niż w dacie wypadku i służącym większości społeczeństwa na co dzień, zarówno w mieście, jak i na wsi. Okoliczność ta nie wymaga dowodu, jest powszechnie znana. Trudno sobie wyobrazić, że powód, gdyby nie uległ wypadkowi i nie stał się osobą niepełnosprawną i niezdolną do pracy lecz prowadziłby, jak przed wypadkiem, gospodarstwo rolne w dzisiejszych czasach obywałby się bez auta i podróżowałby np. w sprawach dotyczących prowadzenia gospodarstwa rowerem lub komunikacją publiczną. Zmiana jaka wynikła z powstałego na skutek wypadku kalectwa powoda polega tylko na tym, że obecnie powód nie może prowadzić samodzielnie samochodu nieprzystosowanego do prowadzenia przez osobę z niesprawnym narządem ruchu. W stanie faktycznym sprawy mieści się ustalenie, że możliwym jest zamontowanie w samochodzie powoda ręcznej skrzyni biegów zainstalowanej przy kierownicy, co oznacza konieczność poniesienia wydatku w granicach 3 500 – 5 000 zł. Jest to wystarczające do przywrócenia stanu istniejącego przed wypadkiem, gdy chodzi o możliwości powoda przemieszczania się na większe odległości. Należy przy tym mieć na względzie, że powód, poza rentą z tytułu zwiększonych potrzeb otrzymuje rentę KRUS i wyrównawczą, która kompensuje dochody, jakie uzyskiwałby, gdyby prowadził gospodarstwo rolne i ma możliwość zgromadzenia środków finansowych wystarczających na zakup kolejnego samochodu. Gdyby nie uległ wypadkowi, również co jakiś czas musiałby generować środki na zastąpienie pojazdu starego nowym.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega niekonsekwencji Sądu Okręgowego w tym, że „odmówił prawa do samochodu”, a jednocześnie przyznał kwotę na zamontowanie bramy przesuwanej i na wybrukowanie podwórka, co umożliwia powodowi dostanie się do garażu. Sąd wskazał, że elektroniczny mechanizm samootwierający bramę i utwardzenie podłoża podwórka pozwalają powodowi samodzielnie, indywidualnie, bez pomocy innych osób otworzyć bramę i wjechać na posesję oraz dojechać wózkiem do drzwi domu. Nakłady te wiążą się zatem z likwidacją barier niemożliwych do pokonania przez powoda z uwagi na jego niepełnosprawność będącą skutkiem wypadku i pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem, ale nie przesądzają o zasadności roszczenia o zwrot kosztów zakupu samochodu.

Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał także zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego pominięcie i nie rozważenie szczególnych okoliczności sprawy, tj. wyjątkowej sytuacji zdrowotnej powoda, zupełnego braku możliwości pozasądowego załatwienia sporu „nie z winy powoda”. Ten drugi argument nie został uzasadniony i bliżej wyjaśniony.

Zasadą w procesie cywilnym jest obowiązek ponoszenia kosztów procesu przez stronę przegrywającą. Należy wskazać, iż co do zasady Sąd Okręgowy orzekając zaskarżonym postanowieniem słusznie rozliczał te koszty w oparciu o treść art. 100 k.p.c., prawidłowo ustalając stopień w jakim strony wygrały i przegrały sprawę w postępowaniu odwoławczym.

Przepis art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od tej zasady i jako taki, powinien być stosowany tylko w sytuacjach wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych. Wyznacznikiem zastosowania art. 102 k.p.c. jest występowanie w sprawie szczególnie uzasadnionego wypadku, który nie jest utożsamiany wyłącznie z sytuacją majątkową i życiową strony. Wymieniony przepis, choć nie konkretyzuje pojęcia przypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację sądowi orzekającemu, winien być stosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności. Faktem jest, że powód jest w wyjątkowo niekorzystnej sytuacji zdrowotnej, ale nie jest to jeszcze wystarczający powód do stosowania przepisu art. 102 k.p.c. Od wypadku upłynęło ponad 17 lat, sytuacja powoda zarówno zdrowotna, jak i majątkowa

oraz osobista ustabilizowała się. Powód uzyskał stosowne zadośćuczynienie, otrzymuje rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, rentę z KRUS i wyrównującą utracone dochody – łącznie ok. 11 500 zł. Z oświadczenia majątkowego wynika, że posiada oszczędności. Uzyskał rekompensatę kosztów przystosowania domu i podwórza do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

Subiektywne przekonanie strony powodowej o słuszności dochodzonego roszczenia nie ma istotnego znaczenia, gdyż w zasadzie w każdej sprawie powód wnoszący pozew do sądu wychodzi z założenia, że jego roszczenie zasługuje na uwzględnienie. Sprawa jest kolejną sprawą cywilną, w której powód dochodzi roszczeń w związku z wypadkiem, któremu uległ kilkanaście lat temu. W orzecznictwie sądowym dotyczącym problematyki wpływu charakteru roszczenia na sposób rozstrzygnięcia o kosztach procesu, konsekwentnie akcentuje się, że nie można przerzucać na drugą stronę procesu ryzyka związanego z błędną oceną przez powoda swego roszczenia, czy wysokości przysługującego mu roszczenia. Nawet zatem w tego rodzaju sprawie, jak przedmiotowa sprawa, jeżeli strona powodowa występuje z żądaniami wygórowanymi, nieproporcjonalnymi do naruszenia, czy nie mającymi uzasadnienia z uwagi na brak związku ze skutkami wypadku, to musi liczyć się z tym, że stopień w jakim jej roszczenia zostaną uwzględnione będzie czynnikiem decydującym – zgodnie z obowiązującymi w Kodeksie postępowania cywilnego zasadami orzekania o kosztach procesu – o treści końcowego rozstrzygnięcia o tych kosztach. Nie można pomijać, że orzekając o kosztach procesu, sąd bierze pod uwagę koszty poniesione przez obie strony, a na ich wysokość rzutuje m.in. wartość przedmiotu sporu określona przez powoda.

Podsumowując, apelacja powoda, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Konsekwentnie, powód jako przegrywający postępowanie odwoławcze, zobowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty tego postępowania, w szczególności koszty wynagrodzenia pełnomocnika – radcy prawnego. Koszty te wynoszą po 4 050 zł, co wynika z treści § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

(...)